



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# **Zapis stenograficzny** **(535)**

Wspólne posiedzenie  
Komisji Skarbu Państwa  
i Infrastruktury (37.),  
Komisji Ustawodawstwa  
i Praworządności (76.)  
oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (41.)  
w dniu 28 listopada 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami i ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (cd.).

*(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 06)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury Marian Noga)*

**Przewodniczący Marian Noga:**

Otwieram posiedzenie połączonych komisji: Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Zajmiemy się dzisiaj znowu, po przerwie, projektem ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw.

Na dzisiejsze posiedzenie udało mi się już zgromadzić cztery stanowiska – mam je przed sobą i państwo też powinni mieć – to jest stanowisko ministra skarbu państwa, stanowisko wiceministra infrastruktury i jednocześnie prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, pana ministra Marka Bryksa, stanowisko Agencji Mienia Wojskowego, podpisane osobiście przez pana prezesa Rasilewicza, oraz stanowisko Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Nie będę wchodził w szczegóły, ważne jest to, że w tych stanowiskach pozytywnie opiniuje się projektowaną ustawę, z jednym zastrzeżeniem. Mianowicie pkt 1a, wprowadzony w toku naszych prac, jest zakwestionowany...

*(Senator Teresa Liszcz: Nie był wprowadzony. Przepraszam bardzo...)*

Nie był wprowadzony?

*(Senator Teresa Liszcz: Nie. Ja miałam zamiar, ale przedtem chciałam się upewnić.)*

Okej, dobrze, ale chcę powiedzieć, że ten punkt nie uzyskał aprobaty, na wypadek gdyby ktoś chciał go wprowadzać. Może w ten sposób postawmy sprawę.

Mamy dzisiaj gości w bardzo znamienitym składzie. Jest...

*(Głos z sali: Kazimierz Gutowski.)*

...pan Kazimierz Gutowski, wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi. Jest wiceprezes urzędu mieszkalnictwa...

*(Głos z sali: Jest dwóch przedstawicieli...)*

Dwóch nawet, tak.

*(Głos z sali: ...jeszcze pan Matkowski.)*

Tak, tak, pan Szczepański i pan Matkowski. Są przedstawiciele agencji wymienionych przeze mnie. W związku z tym możemy już procedować w sposób jak najbardziej racjonalny.

Może tak to zrobimy, poprowadzimy w ten sposób.

Wnioskodawcą ustawy był pan senator Smoktunowicz. Ja bym poprosił o krótkie wprowadzenie, dobrze? O jakieś, no, nie więcej niż dwie, trzy minuty. Potem

---

udzielię głosu przedstawicielce Biura Legislacyjnego Kancelarii Senatu pani Kaśnikowskiej, potem zaproszonym gościom – w zależności od tego, który z gości zechce zabrać głos. Nie wiem, pan Matkowski – z urzędu, pan minister też, mam nadzieję, tak? O, rozumiem. Następnie państwo senatorowie będą mogli zadawać pytania wszystkim zabierającym głos. I na końcu przeprowadzimy głosowanie.

Czy taka procedura państwu odpowiada?

(*Głosy z sali:* Tak jest.)

Odpowiada państwu.

Pan senator Smoktunowicz. Proszę bardzo, ma pan głos.

**Senator Robert Smoktunowicz:**

Państwo Przewodniczący! Szanowni Goście! Państwo Senatorowie!

Ja w swoim wniosku legislacyjnym zawarłem dość szerokie, i historyczne, i prawne, i legislacyjne, omówienie, tak że już może państwu dzisiaj daruję, zwłaszcza że mamy bardzo mało czasu. Sprawa była też przedmiotem, na początku, posiedzenia Komisji Ustawodawczej, później już dwóch połączonych komisji. To jest trzecie posiedzenie połączonych komisji w tej sprawie.

Przypomnę tylko, że celem wniosku jest, mówiąc w skrócie, umożliwienie tak zwanym zabużanom, czyli osobom, które utraciły swoje mienie w wyniku zmiany granicy, nabywania nieruchomości z zasobów Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Zmiana dotyczy generalnie art. 212 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Ja, proszę państwa, ograniczyłem się w swoim wniosku wyłącznie do mienia, które jest w zasobach Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Nie podejmowałem spraw Agencji Mienia Wojskowego, kierując się tym, że czasami takie chciejstwo powoduje, że można przegrać wszystko. Wydaje mi się, że to jest zmiana rozsądna, która w praktyce, bez szkód dla gospodarki, dla budżetu, umożliwi wykonanie istniejących już od ponad pięćdziesięciu lat zobowiązań polskiego państwa wobec tych właśnie osób. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marian Noga:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

Pani mecenas ma głos, proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne, nie ustosunkowując się, oczywiście, do merytorycznego zakresu tej inicjatywy, pragnie podnieść tylko taki problem, że do projektu zgłoszonego w druku nr 175 potrzebne są drobne poprawki natury legislacyjnej w celu uspoźnienia tej inicjatywy z systemem prawnym. Byłyby to następujące zmiany.

W art. 1 w pkt 1, który dotyczy zmiany w art. 12 ustawy o gospodarce nieruchomościami, zdaniem Biura Legislacyjnego, należałoby wprowadzić zmiany również do ust. 6, który zawiera delegację do wydania rozporządzenia wykonawczego w sprawie sposobu zaliczania wartości nieruchomości pozostawionych na poczet cen kupna, tudzież ceny sprzedaży nieruchomości z tytułu rekompensat. Tamto rozporządzenie, w związku

z tym, że rozszerzamy art. 212, a on dotyczy wykonania przedmiotu tegoż przepisu, należałoby rozszerzyć właśnie w takim zakresie, w jakim rozszerzamy art. 212. I zmiana ta według propozycji przedstawionych państwu na piśmie polegałaby... Byłoby to tak jak w propozycjach zawartych w materiale roboczym, dotyczących zmian w art. 212.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

W szczególności dotyczy to pktu b, w którym w ust. 6 wprowadza się właśnie to rozszerzenie delegacji dla Rady Ministrów.

Druga zmiana dotyczy art. 1 pkt 2, w którym to w projekcie z druku nr 175 skreśla się cały art. 213, a zdaniem Biura Legislacyjnego zmiana ta powinna polegać tylko na wyłączeniu z zakresu przedmiotowego art. 213 tych regulacji, które odnoszą się do naszej inicjatywy. I żeby nie wdawać się już w szczegóły techniczne, powiem tylko, że po zmianie wyglądałoby to tak jak w przedstawionym państwu materiale roboczym w drugiej poprawce.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

To było już na poprzednim posiedzeniu podane. Mianowicie art. 213 otrzymałby brzmienie: „Przepisów art. 204–211 nie stosuje się do nieruchomości wchodzących w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, chyba że przepisy dotyczące gospodarowania tym Zasobem stanowią inaczej”. Ta poprawka wcześniej już była uzgodniona z panem senatorem Smoktunowiczem, który ją zaakceptował. To wszystko. Dziękuję.

### **Przewodniczący Marian Noga:**

Dziękuję bardzo.

Ja te poprawki przejmuję i wprowadzam do projektu tej ustawy.

I rozpoczynamy dyskusję... Aha, nie, przepraszam. W tej chwili chyba...

*(Senator Teresa Liszcz: Przegłosować musimy...)*

Nie, nie. Za chwilę, za chwilę. Ja tylko zgłaszam, że je przejmuję, bo przecież pa- ni mecenas poprawek zgłaszać nie może. Poprawki może zgłaszać wyłącznie senator.

Proszę państwa, w tej chwili pan prezes Matkowski zabierze głos. Gdzie pan prezes siedzi? Nie widzę pana.

*(Głos z sali: Koło mnie.)*

A, tutaj.

Panie Prezesie, proszę bardzo, udzielam panu głosu.

*(Brak nagrania)*

Dobrze, pan minister Gutkowski...

*(Głos z sali: Gutowski.)*

... przepraszam, Gutowski.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Gutowski: Ja poproszę, aby pan dyrektor Bielański tę sprawę omówił.)*

Proszę bardzo.

### **Dyrektor Departamentu Gospodarki Ziemią i Infrastruktury Wsi w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Bielański:**

Panie i Panowie Senatorowie!

Ministerstwo rolnictwa jest absolutnie przeciwne zmianom, które tutaj są omawiane. Z czego to wynika? Jeśli chodzi o rekompensaty dla zabużan, wynikające z tak

zwanych układów republikańskich, to one zostały całkowicie zrealizowane w sferze rolnictwa. Do 1958 r. te roszczenia zostały zrealizowane. Na podstawie dekretu o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska z 6 września 1946 r. nadawano osadnikom gospodarstwa osadnicze na takich samych zasadach jak osadnikom wojskowym, to znaczy bezpłatnie. Akcja nadawania tych gospodarstw objęła ponad 1,5 miliona ha na Ziemiach Odzyskanych. Ponad trzysta tysięcy gospodarstw powstało na tych hektarach. Dotyczyło to tych, którzy wrócili ze Wschodu i osiedlili się na tych terenach.

Akcja rekompensowania gospodarstwami roszczeń osadników trwała do 1958 r., do czasu wygaśnięcia roszczeń. I dopiero ustawa z 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych, z tego powodu, że roszczenia już wygasły, skasowała ten przepis z dekretu o ustroju rolnym z 1946 r. Stało się tak dlatego, że roszczenia rolników wygasły. Podkreślam w związku z tym, że w sferze rolnictwa nie ma już roszczeń. Rolnictwa nie dotyczą roszczenia. Mamy tysiące roszczeń różnych w rolnictwie, nie ma ani jednego od zabużanina, bo myśmy wszystkie roszczenia zaspokoiли.

Być może pozostały roszczenia w sferze, nazwijmy to, miejskiej. Nie wszyscy właściciele lokali zdążyli może do tej pory odebrać swoje. Nie zaliczono im na poczet nowych mieszkań czy willi, które dostali w Szczecinie czy we Wrocławiu, mieszkań, które zostawili we Lwowie czy w Tarnopolu. I dzisiaj dla tych właśnie osób jest omawiany tutaj przepis art. 212, który pozwala rekompensować ich roszczenia, uzupełniać je o te ekwiwalenty, których nie pobrali dotychczas. Ale podkreślam: to jest przepis z ustawy o gospodarce nieruchomościami i z założenia dotyczy mienia nierolnego, bo tylko takie pozostało jeszcze do zrekomensowania – jeśli pozostało.

W związku z tym byłoby zupełnie niezrozumiałe, gdyby właścicielowi lokalu na przykład we Lwowie oferować dzisiaj do sprzedaży mienie z Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Nie takim celem służy ten zasób. On służy rolnictwu do poprawy struktury agrarnej, a nie do zaspokajania roszczeń nie-rolników ze Wschodu. Poza tym – proszę zwrócić uwagę – mienie będące w zasobie nie bierze się znikąd. Ono pochodzi od byłych właścicieli ziemskich – dużych – oraz, na Ziemiach Odzyskanych, z mienia ponemieckiego. Ale gros tego majątku w Polsce Centralnej to jest mienie z dawnych majątków. Jeżeli przygotowana jest w tej chwili ustawa o rekompensatach, to niepojęte byłoby, gdyby mienie naszych ziemian dawać dzisiaj jako rekompensatę ludziom ze Wschodu. Tutaj jest więc po prostu coś nielogicznego.

Z tego względu uznajemy, że uruchamianie na rzecz zadośćuczynienia zabużanom mienia z zasobu własności rolnej skarbu państwa jest zupełnie nie na miejscu. Z tego też względu resort rolnictwa jest przeciwny wprowadzeniu tych zmian.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że być może za tą ustawą, za pomysłem tej ustawy kryje się takie rozumowanie, że zadośćuczynienie uzyskali nie wszyscy ci ze Wschodu, którzy byli rolnikami; rolnikami w cudzysłowie, bo to byli być może obszarnicy. Ale jesteśmy zdania, że osoby, które miały wielkie posiadłości na Wschodzie, rody szlacheckie czy hrabiowskie, mające tam włości w tysiącach hektarów, nie mogą zaspokajać dzisiaj swoich roszczeń z mienia innych naszych ziemian, którzy zostali pozbawieni majątków w ramach reformy rolnej. Uznajemy bowiem, że reforma rolna i wszystkie dekry nacjonalizacyjne po wojnie, a więc dotyczące zarówno nacjonalizacji lasów, jak i przemysłu, obowiązywały w granicach Polski przedwojennej. W 1944 r. Polska nie miała ustalonych granic i trudno przyjąć, że dekry obowiązywały w jakimś kadłubkowym

państwie. Front jeszcze nie doszedł do Wisły, zaledwie Bug przekroczone, więc trudno mówić, że na jakimś wycinku ten dekret obowiązywał. Obowiązywał w granicach państwa przedwojennego. Wszystkie te dekrety obowiązywały w takim zakresie.

I jeśli takie rozumienie tego przyjmujemy, bo Polska swoje granice otrzymała dopiero w wyniku traktatu poczdamskiego, a więc to był sierpień 1945 r., to wszystko, co przedtem znacjonalizowano, znacjonalizowano w granicach państwa przedwojennego. I te roszczenia wielkiej własności ziemskiej, przemysłowej, ze Wschodu, nie mogą być dzisiaj rekompensowane w granicach państwa, które powstało w 1945 r., bo tamto podlegało tak samo nacjonalizacji jak przemysł, jak lasy, jak wielkie własności w Polsce Centralnej. Z tego względu, jeszcze raz to podkreślam...

*(Głos z sali: Proste...)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

...niezrozumiałe jest proponowanie zadośćuczynienia zabużanom, głównie mieszczanom, bo tylko z tej kategorii...

*(Przewodniczący Marian Noga: Może proszę...)*

...mogą wywodzić się jeszcze roszczenia co do ziemi.

#### **Przewodniczący Marian Noga:**

...skracać swoją wypowiedź, bo pan już powtarza argumenty.

Proszę państwa, poznali państwo stanowisko Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Zresztą podobne argumenty zostały przytoczone przez prezesa Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w stanowisku, które państwo powinni mieć w materiałach przygotowanych na dzisiejsze posiedzenie.

Udzielam głosu panu prezesowi Matkowskiemu.

Proszę, Panie Prezesie.

#### **Wiceprezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast Ryszard Matkowski:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Chcę zaznaczyć, że to, co mówię w tej chwili, to jest tylko stanowisko urzędu mieszkalnictwa, do chwili obecnej nie ma bowiem jednolitego stanowiska rządu do projektu tej ustawy. Ono będzie wypracowane, mam nadzieję, w niedługim czasie, i pewnie na odpowiednim etapie prac legislacyjnych to stanowisko będzie.

Chcę powiedzieć na wstępie, że my witamy z uznaniem każdą propozycję zaspokojenia roszczeń zabużan. Dostrzegamy bowiem potrzebę uregulowania tego problemu, jako że tych wniosków mamy bardzo dużo. Powiedzmy, że – szacując to bardzo delikatnie – około sześćdziesięciu pięciu tysięcy jest tych wniosków. W przybliżeniu, bo to trudno bardzo wyliczyć, jakieś 10 miliardów zł miałyby to kosztować.

Problem wymaga więc pilnego rozstrzygnięcia i ja chcę powiedzieć, że rząd nad nim pracuje. Jest przygotowywana ustawa o rekompensatach, w której ten element powinien zostać zawarty, ale tak, jak już szanowni państwo zdążyli usłyszeć, opinie są, no, dosyć rozbieżne. Krańcowo rozbieżne. Ja nie chciałbym się do tego ustosunkowywać jako osoba przedstawiająca stanowisko rządowe. My, jak mówię, popieramy każdą ideę, która może zmierzać do uregulowania sprawy, będziemy chętnie nad nią dyskutować i przedstawiać propozycje, które pozwoliłyby ją łagodnie załatwić. Sądzę, że w pewnym momencie oba projekty „spotkają się” w Sejmie i to akurat będzie dobre.

Odnosząc się do samej ustawy, chciałbym zwrócić uwagę na dwie kwestie, które zresztą znalazły się w stanowisku przedstawionym w formie pisemnej, a mianowicie na fakt, iż gdybyśmy w ten sposób chcieli uregulować problem, trzeba byłoby popatrzyć na mechanizm, według którego dzisiaj odbywa się wyliczanie wielkości roszczeń. To jest bardzo złożony, skomplikowany problem. Dzisiaj robimy to na zasadzie przedstawiania dokumentów przez tych, którzy są spadkobiercami, bo bardzo mało już żyje tych, którzy byli rzeczywistymi właścicielami. Przedstawia się dokumenty i na podstawie tych dokumentów biegle dokonują szacunku mienia pozostawionego.

To są, Szanowni Państwo, olbrzymie cyfry, olbrzymie liczby. To są liczby, od których włos się jeży, bo to są wielkości rzędu 20–30 milionów zł. A więc teraz jeśli otworzymy tę furtkę w postaci mienia agencji, jednej czy drugiej, to możemy tutaj mieć do czynienia z sytuacją, że tysiące hektarów mogłyby po prostu przechodzić. Ja chciałbym nie tyle zwrócić na to uwagę pań i panów senatorów, ile bardzo prosić o wnikliwe przyjrzenie się tej sprawie, abyśmy sami nie narobili tutaj sobie problemów. Tego mienia w obu agencjach jest trochę, ono służy różnym celom, no, ale ja sobie też nie wyobrażam, żeby można było z dużą łatwością nabywać jakieś nieczynne lotniska, poligony czy tysiące hektarów gruntów, co do których, no, różne jeszcze mogą być zamierzenia rządu.

A więc chcę powiedzieć, że generalnie jesteśmy za dyskusją nad tym problemem, cieszymy się, że on jest dyskutowany w Senacie, myślimy, że oba projekty – i rządowy, i senacki – „zderzą się” w procesie legislacyjnym. Ale pragnąłbym prosić państwa o wnikliwe rozpatrzenie tych dwóch kwestii, o których mówiłem. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Marian Noga:**

Dziękuję, Panie Prezesie.

Pragnę panu zakomunikować, że to jest dopiero pierwsze czytanie. Drugie czytanie odbędzie się w Senacie, i trzecie, a potem trzy czytania odbędą się w Sejmie, tak że i senatorowie, i posłowie będą się pochylać i nad tym problemem, o którym pan mówił. Dziękuję bardzo.

Pan dyrektor chciał zabrać głos, tak?

Proszę bardzo.

*(Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Skarbu Państwa Ryszard Tupin: Ministerstwo Skarbu Państwa...)*

Do mikrofonu, proszę.

### **Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Skarbu Państwa Ryszard Tupin:**

Ministerstwo Skarbu Państwa, nazywam się Tupin Ryszard, jestem dyrektorem Departamentu Prawnego.

Jestem upoważniony przez ministra skarbu państwa do zakomunikowania, że minister skarbu państwa popiera zmiany proponowane w projekcie senackim. Ministerstwo Skarbu Państwa stoi na stanowisku prawnym, to znaczy...

*(Głos z sali: Prawnym...)*

Ponieważ układy republikańskie są zobowiązaniem prawnomiędzynarodowym państwa polskiego, to niezależnie od kwestii ratyfikacji czy opublikowania w Dzienni-



ku Ustaw są takim zobowiązaniem. I w wyniku inkorporacji do prawa wewnętrznego one weszły w zakresie... Zobowiązanie w zakresie rekompensaty...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

...które było zawarte w tych układach republikańskich, przeszło najpierw do ustawy o gospodarce gruntami, a teraz do ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami. I to jest podstawa prawna roszczeń, chociaż realizacja tego zobowiązania została art. 17 ustawy z 1993 r. – nowela do ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi – zawieszona do czasu uregulowania w odrębnej ustawie, to znaczy w ustawie o reprivatyzacji. Taki był zamiar i tego nigdy nie zrealizowano.

Dzisiaj minister skarbu państwa chce naprawić to, co wynikało z tamtej jego postawy, to znaczy z postawy poprzednich ministrów. W każdym razie uznaje, że te roszczenia mogą być realizowane...

*(Głos z sali: Roszczenia zabużan...)*

...roszczenia zabużan mogą być realizowane zarówno z zasobu nieruchomości rolnych Skarbu Państwa, jak też i innych nieruchomości, które są w dyspozycji ministra skarbu państwa.

I, po pierwsze, chciałbym na podstawie naszych... Przeprowadzono badania co do tego, jakie to są kwoty. Z relacji, jakie uzyskaliśmy od starostów, wynika, że zgłoszone roszczenia – to znaczy nie te określone przez samych żądających zabużan, tylko to, co zarejestrowali starostowie – są na kwotę około 2 miliardów zł. Tak można ogólnie tę kwotę określić.

Chciałbym jeszcze podnieść tutaj jedną kwestię, która ma również znaczenie legislacyjne. Mianowicie w tej chwili toczą się równolegle w Sejmie prace nad projektem ustawy nowelizującej ustawę o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi skarbu państwa. *(Rozmowy na sali)* Otóż chcę powiedzieć, że w sprawozdaniu podkomisji z 13 listopada jest w art. 2 tej ustawy nowelizującej zmiana czwarta dotycząca art. 17, który tutaj proponuje się uchylić. Otóż tam jest wyraźnie napisane, że art. 17 uchyla się. W związku z tym proponuję rozważyć, bo tamta ustawa będzie pierwsza, żeby w tej sytuacji nie było podwójnego...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

...nie było innych zapisów po prostu, bo tu jest inny zapis legislacyjny. Tak więc proponuję zharmonizować te dwa zapisy.

I jeszcze na jedną sprawę chciałbym wskazać. Minister skarbu popiera tę zmianę i dlatego ona tam się znalazła. Podkomisja również to zaakceptowała

Chcę również zwrócić uwagę na to, że w już uchwalonej ustawie o zmianie ustawy o wykonywaniu uprawnień właścicielskich Skarbu Państwa, ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, do tej drugiej ustawy – to już jest ustawa, ta nowelizacja trafiła w tej chwili do Senatu – wprowadzona została w art. 2 zmiana szesnasta, która dotyczy art. 53 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. I otóż w procesie prywatyzacji tamta ustawa dopuszcza również uznanie roszczeń zabużan do działek, do małych jakichś nieruchomości. Całego przedsiębiorstwa zabużanin nie może nabyć, lecz jakieś poszczególne elementy, nieruchomości, które mogą być w przypadku drobnej przedsiębiorczości wykorzystane przez zabużan – tak. Do nich zabużanie mogą zgłaszać swoje roszczenia w postępowaniu prywatyzacyjnym i uzyskać je na podstawie dokumentów, którymi dysponują.

Reasumując: minister skarbu państwa popiera ten projekt.

**Przewodniczący Marian Noga:**

Dziękuję i pragnę pana dyrektora zapewnić, że my w Senacie nic innego nie robimy, tylko staramy się dbać o koherentność legislacyjną polskiego prawa. Tak więc proszę się o to nie obawiać. Dziękuję bardzo.

Poznali państwo senatorowie wszystkie opinie: Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Ministerstwa Infrastruktury, tak można powiedzieć, bo są panowie ze struktur Ministerstwa Infrastruktury, i Ministerstwa Skarbu Państwa.

Proszę bardzo, proszę zadawać pytania, jeżeli je państwo mają.

(*Senator Teresa Liszcz: Może od razu dyskusja, bo chyba...*)

No i dyskusja, dobrze, dobrze.

Pani senator Liszcz. Proszę bardzo, Pani Przewodnicząca.

**Senator Teresa Liszcz:**

Chciałabym przede wszystkim odnieść się do stanowiska ministerstwa rolnictwa. Jest ono dla mnie dosyć zdumiewające. Pomijam już pewną polemikę dotyczącą stanu wiedzy historycznej, bo na to nie ma miejsca dzisiaj, ale zdumiewające jest dla mnie coś innego. Ja nie słyszałam nigdy, żeby z układów republikańskich wynikało, że były dwa rodzaje roszczeń – rolne i pozarolnicze – tak jakby Polska była resortowa. Jest jedno państwo polskie, które ma niewątpliwe i niepodważalne zobowiązania wobec zabużan. Nie ma dłużników resortu rolnictwa i dłużników pozostałych resortów. Są dłużnicy skarbu państwa. I o tym musimy pamiętać.

Poza tym my nie podejmujemy problemu wysokości zobowiązań państwa. Nikt do tej pory tego nie kwestionował. Ani w układach republikańskich nie ma wyraźnego ograniczenia, ani nie było, jak dotąd – poza ustawą reprivatyzacyjną, gdzie była próba ograniczenia – takich pomysłów. I nie to jest zamiarem tej inicjatywy komisji ustawodawczej, inspirowanej przez pana senatora Smoktunowicza. My tylko chcemy przywrócić możliwości zaspokajania roszczeń, które zostały odjęte akurat, Panie Dyrektore, przez ministra Kaczmarka, bo to było w 1997 r., więc dokładnie przez tego samego ministra, i chwala mu, że chce swój błąd naprawić.

Żeby nie przedłużać: proponuję, abyśmy dzisiaj w każdym razie rozstrzygnęli. I proszę o pozytywne rozstrzygnięcie, o zarekomendowanie Wysokiemu Senatowi tego projektu ustawy wraz z poprawkami zaprojektowanymi przez Biuro Legislacyjne. Jeżeli ktoś z przedstawicieli ministerstw, zwłaszcza Ministerstwa Skarbu Państwa, będzie miał jakieś pomysły co do górnej granicy tych roszczeń, to ewentualnie rozważymy taką poprawkę w drugim czytaniu, a dzisiaj prosiłabym po prostu o przegłosowanie rekomendacji przyjęcia tego projektu Wysokiej Izbie. Dziękuję.

Dodam jeszcze, że nosiłam się z zamiarem rozszerzenia tych możliwości na mienie wojskowe, ale zanim zgłosiłam tę poprawkę przy okazji przedstawiania stanowisk do zasadniczego projektu poprosiłam o ustosunkowanie się do tego pomysłu. I ponieważ ze stanowiska Agencji Mienia Wojskowego wynika, że to mogłoby pozbawić ministerstwo obrony dopływu środków na restrukturyzację sił zbrojnych, to ja z tego punktu zrezygnowałam. Dziękuję.

**Przewodniczący Marian Noga:**

Dziękuję pani senator.

Pan senator Sergiusz Plewa, proszę bardzo.

**Senator Sergiusz Plewa:**

Mam pytanie do pana prezesa urzędu mieszkalnictwa.

Pan prezes był uprzejmy powiedzieć, że jest około sześćdziesięciu pięciu tysięcy wniosków zgłoszonych w sprawie tego mienia zabużańskiego.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

I chciałbym wiedzieć, najogólniej, czego te wnioski dotyczą: czy ziemi, czy nieruchomości? Najogólniej.

I do przedstawiciela ministerstwa skarbu. Jeżeli ministerstwo jest za, to czy przewiduje w tej sprawie w imieniu rządu – i kiedy – uregulowania ustawowe? Dziękuję.

**Przewodniczący Marian Noga:**

To po kolei może.

Pan prezes Matkowski ma głos.

**Wiceprezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast Ryszard Matkowski:**

Jeśli chodzi o te sześćdziesiąt pięć tysięcy, o tę liczbę, którą podałem, to jest to prawdopodobna liczba roszczeń. Wniosków, jako takich, w ogóle nie ma – mamy roszczenia, które są zidentyfikowane przez starostów, o których mówił przedstawiciel ministerstwa skarbu. To są te wszystkie roszczenia, które znalazły się, i zostały potwierdzone, u starostów. Z obliczeń wynika, że takich roszczeń możemy mieć około sześćdziesięciu pięciu tysięcy. Dzisiaj nikt nie składa wniosków, bo – chcę tu wrócić do trybu, w jakim to się odbywa – po prostu na podstawie tych udokumentowanych i potwierdzonych przez starostów roszczeń można nabywać, w drodze przetargu publicznego, określone nieruchomości. I te sześćdziesiąt pięć tysięcy roszczeń dotyczy czegośkolwiek, że tak powiem. Chcieliby ludzie po prostu cokolwiek odzyskać z tego majątku, który zostawili. Dziękuję.

**Przewodniczący Marian Noga:**

Dziękuję, Panie Prezesie.

Pan dyrektor ma głos.

*(Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Skarbu Państwa Ryszard*

*Tupin: Ja chciałbym tylko na podstawie naszych danych, zebranych...)*

*(Głos z sali: Mikrofon.)*

Proszę włączyć mikrofon, bo to się nagrywa.

**Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Skarbu Państwa Ryszard Tupin:**

Przepraszam.

Z danych zebranych przez Ministerstwo Skarbu Państwa – te dane były zbierane w miesiącach: wrześniu, październiku, listopadzie – i to głównie z informacji uzyska-

nych od starostów wynika, że liczba wydanych przez starostów decyzji i zaświadczeń wynosi dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt osiem. Tyle decyzji, zaświadczeń dla zażądań, wydali starostowie. Złożonych wniosków jest natomiast osiemdziesiąt jeden tysięcy czterysta pięćdziesiąt.

(*Głos z sali:* Więcej, nawet więcej.)

I kwota, którą podałem, około 2 miliardów zł, bo to jest 1 miliard 959 milionów 740 tysięcy zł, to są te roszczenia, które wynikałyby z tych wydanych decyzji i zaświadczeń. Tak się to przedstawia na podstawie badań ministra skarbu państwa.

Jeżeli chodzi natomiast o uregulowania ustawowe, o co pan senator zapytał, to minister skarbu państwa przygotował projekt założeń do tej ustawy. One zostały wstępnie rozpatrzone i zwrócone w celu opracowania nowej wersji. Na początku przyszłego roku prawdopodobnie rząd się tym zajmie. Oficjalnie stanowiska rządowego nie ma. To, co my tu prezentujemy, to jest stanowisko ministra skarbu i kolegium ministerstwa, które ten problem i projekt rozważało, i takie stanowisko zajęło, jak oświadczyłem na początku.

**Przewodniczący Marian Noga:**

Dziękuję, Panie Dyrektorze.

Głos ma pan senator Adam Biela.

**Senator Adam Biela:**

Panie Przewodniczący, myślę, że w kontekście aktualnej dyskusji należy się tylko cieszyć z tego, że doszło do pierwszego czytania tego projektu. Z wypowiedzi przedstawicieli zaproszonych resortów, które tutaj słyszeliśmy, wynika, że będą jeszcze nowe inicjatywy legislacyjne. One mogą się przecież „spotkać” i można je w sposób komplementarny potraktować. Wyobrażam sobie, że gdybyśmy mieli takie projekty, moglibyśmy skorelować te przepisy. W sytuacji gdy na przykład ktoś skorzysta z tej ustawy, można pomyśleć o jakimś wyłączeniu i komplementarnym potraktowaniu tego w innym projekcie ustawy. Na razie mamy tylko ten projekt, tym się możemy zajmować i powinniśmy to jak najszybciej przeprowadzać. Po co nam jakieś procesy w Strasburgu, co nam Strasburg da. Przecież niech to będzie jakaś moralna rekompensata, bodaj symboliczna, dla tych ludzi, już to będzie dla nich zadowalające. Strasburg żadnego arealu ziemi nam nie da, a stamtąd będziemy ciągle niepokojeni w tej sprawie.

Bardzo bym prosił o przyspieszenie prac nad tym projektem. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marian Noga:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Myślę, że rzeczywiście wszystkie opinie zostały wyrażone. Musimy przejść do procedowania przejętych przeze mnie poprawek, zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne, uzgodnionych z pomysłodawcą ustawy.

Państwo mają przed sobą projekt zestawienia poprawek.

Kto jest za przyjęciem poprawki przejętej przeze mnie? To jest za dodaniem lit. b w art. 1: „w ust. 6 wyrazy «lub lokali» zastępuje się wyrazami «lokali lub nieruchomości rolnych»”. Kto jest za tą poprawką? (27)

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję. Poprawka uzyskała poparcie.

I poprawka druga.

Zapisany w ustawie w art. 1 pkt 2 zmienia brzmienie na takie, jak zapisane w projekcie, który mają państwo przed sobą.

Kto jest za takim brzmieniem pktu 2? (27)

*(Głos z sali: Łatwiej: kto przeciw.)*

Dobrze, może łatwiej nam będzie.

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Jednogłośnie za.

Poprawka uzyskała poparcie.

Nie widzę innego w tej chwili wyjścia niż głosowanie nad całością projektu ustawy wraz...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

...wraz z przyjętymi dwoma poprawkami.

Kto jest za? (22)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (4)

Przy 4 senatorach wstrzymujących się od głosu projekt ustawy został przyjęty do zarekomendowania Wysokiej Izbie.

Proponuję, aby senatorem sprawozdawcą był pomysłodawca tej ustawy, pan senator Robert Smoktunowicz.

**Senator Robert Smoktunowicz:**

Potwierdzam.

**Przewodniczący Marian Noga:**

Zamykam posiedzenie.

*(Głos z sali: Jeszcze momencik.)*

*(Sekretarz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności Bogumiła Cichońska: Panie Przewodniczący, czy pan senator będzie reprezentował Senat w dalszych pracach? Bo musimy to we wniosku...)*

*(Głos z sali: Czy będzie miał upoważnienie do reprezentowania w dalszych pracach Sejmu?)*

W toku całego procesu legislacyjnego aż do Sejmu włącznie.

*(Sekretarz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności Bogumiła Cichońska: Dziękuję bardzo.)*

*(Koniec posiedzenia o godzinie 8 minut 37)*

